

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok XII nr 32 (262) • 14.08. 2002 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)



Przejsie przez most



PRZEPRAWY PRZEZ WARTĘ



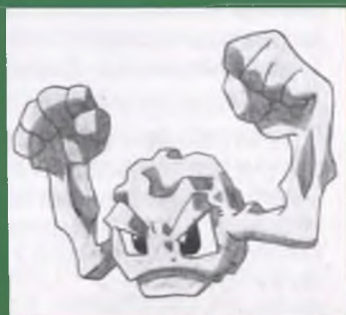
Prom w Wartosławiu

PLEBISCYT



atrakcyjne
nagrody

SESJA
NAD-
ZWYCZAJNA



MORDAL
NIE
WYTRZYMAŁ

Lipowa
protest-
uje !

ŚLALOMEM
DO
SZKOŁY?

INWESTYCJE



Przyszła nawierzchnia mostu będzie wykonana z masy bitumicznej, chociaż niezniszczalnej kostki granitowej trochę żal

Koszt 3 milionów złotych zostanie wyremontowany 47-letni most na rzece Warcie we Wronkach. Inwestorem jest właściciel drogi wojewódzkiej - Urząd Marszałkowski w Poznaniu a bezpośrednio w jego imieniu - Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. Wykonawcą jest Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych Oddział Włocławek, które zobowiązało się wykonać zasadniczy remont do 15 grudnia br. i tym samym otworzyć go dla ruchu kołowego.

Będzie to rekordowe tempo, ale - jak podkreślił na konferencji prasowej marszałek Stefan Mikołajczak - do wykonania tego zadania wybrana została najlepsza firma w kraju. (O szczegółach tego przedsięwzięcia pisaliśmy w poprzednich dwóch numerach *Wronieckich Spraw*). Kierownikiem budowy jest Dariusz Korpusiński a inspektorem nadzoru - Karol Nowicki.

O postępach prac remontowych, problemach z tym związanych i o ich rozwiązywaniu będziemy informować na bieżąco. Czytelników prosimy o dzielenie się z redakcją swoimi spostrzeżeniami, uwagami i pomysłami, które mogą pomóc w zminimalizowaniu uciążliwości związanych z zamknięciem mostu dla ruchu kołowego.

Z możliwości pieszego przejścia przez most korzystają nie tylko mieszkańcy Zamościa, czy też osoby zawodowo uzależnio-



ne od pracy po prawobrzeżnej stronie Warty. Wycieczki na most urządzają sobie liczni mieszkańcy Wronek, zaciekawieni przebiegiem jego remontu.

Mieszkańcy Zamościa i przyległych wiosek zyskali na opiece policji. Stacjonujący po tej stronie Warty patrol teraz częściej prowadzi rutynowe działania. Na zdjęciu asp. sztab. Mieczysław Idaszek w Popowie.



P. B.

Fot.: P. Bugaj



Chodnik i schody przelazku pomiędzy ul. Połną a Dworcową zostały wyremontowane. Oby i inne doczekały się takiego standardu nawierzchni, np. z Placu Wolności na ul. Powstańców Wlkp.

Fot.: G. Kaźmierczak



Znikające rudery

Radni z TMZW od dawna wnioskowali o rozbiórkę pękającego budynku gospodarczego, kiedyś adaptowanego na mieszkania, o rozbiórkę. Po przeprowadzeniu procedury administracyjno - prawnej przez administratora majątku gminnego - Przedsiębiorstwo Komunalne, budynek i przyległe szopki zostały rozebrane. Na razie plac zostanie uporządkowany, co zapewne cieszy mieszkańców budynku (narożnik Poznańskiej i Chrobrego), którzy liczą, że w tym miejscu będą mogły powstać garaże. Spółdzielnia pracy „Postęp” też zyska na estetyce otoczenia.

Tekst i zdjęcie: G. Kaźmierczak

Chojeńska OSP ma 100 lat



Dh Wiktor Błoch (na zdjęciu) jest prezesem jednostki OSP w Chojnie, która w najbliższą niedzielę (18 sierpnia) uroczystie obchodzić będzie piękny jubileusz 100-lecia swego istnienia.

Z tej okazji *Jubilatka* otrzyma nowy sztandar, który poświęcony zostanie podczas polowej Mszy św. Dh Błoch, strażak z ponad 50-letnim stażem, serdecznie zaprasza w imieniu komitetu organizacyjnego obchodów jubileuszowych na ceremonię strażacką, która będzie miała miejsce na stadionie sportowym w Chojnie o godz. 14.00 (program na str. 5). Towarzyszyć jej będzie bogata oprawa sportowa i artystyczna. Będą pokazy strażackie, powiatowy turniej piłki nożnej, koncert chóru z Białorusi a wieczorem zabawa. Nie zabraknie pysznej chojeńskiej grochówki dla pokrzepienia ciała.

P.B.

Pilna potrzeba zaakceptowania zaproponowanych przez Zarząd zmian w budżecie i uchwalenie obwodów głosowania, mających obowiązywać w zbliżających się wyborach samorządowych - były powodem zwołania...

sesji nadzwyczajnej

Odbyła się ona w piątek, 9 sierpnia w sali obrad Urzędu Miasta i Gminy we Wronkach i była to najkrótsza sesja obecnej kadencji, trwała zaledwie 40 minut.

ABY ROZPOCZĄĆ BUDOWĘ...

sali gimnastycznej z zapleczem dydaktycznym przy Gimnazjum we Wronkach należało dokonać zmiany kwoty wartości końcowej inwestycji, przyjętej w budżecie na rok 2002. **Wartość 4,5 mln złotych podniesiono do 5,7 mln zł.**

Burmistrz K. Michalak uzasadniał wniosek Zarządu MiG wynikiem przetargu na budowę sali. Wybrana firma z Tarnowa Podgórnego (ta sama, która zakończyła budowę sali sportowej w Biezdrowie) zaoferowała cenę najniższą, ale wyższą od kwoty przyjętej w budżecie - 5.265.000 zł. Cena kosztorysowa wynosiła ok. 6,7 mln zł. Podjęcie uchwały korygującej pozwoli na podpisanie umowy z wykonawcą inwestycji i rozpocząć budowę.

Ta ważna dla największej szkoły we Wronkach inwestycja wreszcie się rozpocznie - z dwuletnim opóźnieniem! Szkoda zmarnowanego czasu przerwy wakacyjnej. Tak samo, jak i w przypadku budowy boiska sportowego przy dworcu PKS-u.

PODZIAŁ NA OBWODY...

głosowania na terenie gminy Wronki, w których dokonamy wyboru przyszłych radnych ustalono na 11. Przypomnijmy, będziemy wybierać 15 radnych do samorządu gminnego (obecnie 24 radnych)

w 7 okręgach wyborczych - wielomandatowych w mieście (5 i 4) oraz jednomandatowych (poza Biezdrowem - 2) na terenie wiejskim. Do powiatu wybieramy 5 radnych (obecnie 8). Wykaz obwodów głosowania w kolejnym wydaniu „WS”.

NIE POZWOLONO PRACOWAĆ

W trakcie przyjmowania porządku dziennego obrad sesji, przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury, Paweł Bugaj złożył wniosek o wprowadzenie dodatkowego punktu: *zatwierdzenie planu pracy Komisji OiK na II półroczu 2002 r.* Komisja widziała potrzebę, wzorem lat ubiegłych zlustrować placówki oświatowe pod kątem przeprowadzonych remontów i przygotowania ich do rozpoczęcia nowego roku szkolnego oraz dokonania sprawdzenia funkcjonowania dowozów szkolnych.

Niestety, większością głosów wniosek został odrzucony, za sprawą radnych z klubu „Gmina z miastem”, którzy głosują tak jak pan Przewodniczący L. Bartol.

Komisje rady pracują w oparciu o przyjęte przez Radę plany pracy. Niestety, od lipca żadna z pięciu komisji nie ma zatwierzonego planu pracy. Radni mają wakacje - wydłużone.

PROTEST

Więcej sprytu wykazała radna Grażyna Kaźmierczak, która w chwili zamykania sesji wprowadziła na salę kilka kobiet z Nowej Wsi...i zostały wysłuchane! (czytaj str. 7)

P. Bugaj

o Puchar Wronieckich Spraw



Tradycyjnie - już po raz ósmy - redakcja *Wronieckich Spraw* organizuje
17 sierpnia (sobota)

turniej piłki siatkowej w wydaniu chojeńskim (drużyny czteroosobowe)

o godz. 11.00 na plaży
nad Jez. Radziszewskim.

Przypominamy: w ubiegłym roku
zwyciężyła drużyna z Lubasza.

Zapraszamy
szczególnie wczasowiczów.

[Kąpiel w Jez. Radziszewskim
Sanepid nadal uważa za niezdrową.]

WAKACYJNA
OFERTA



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy

tel./fax: (0-67) 254 11 35

e-mail: promocja@wronki.wlkp.pl

Burmistrz informuje

o zakresie remontu mostu

Dotyczy zabezpieczenia dojazdu pracowników.

Uwzględniając propozycję dot. dowozu pracowników do zakładów pracy po prawej stronie rzeki Warty informuję, że autobus będzie kursował wg poniższego rozkładu.

Poniedziałek - piątek - wyjazd z Olszynek godz. - 5.30, 13.30, 21.30

Poniedziałek - piątek - wyjazd z Popowa godz. - 6.10, 14.10, 22.10

Niedziela - wyjazd z Olszynek godz. - 21.30

Niedziela - wyjazd z Popowa godz. - 22.10

Kazimierz Michalak

Trasy objazdów

pojazdy o masie całkowitej do 12 ton:

Wronki - droga wojewódzka nr 184 - droga powiatowa - Samołęż - Ordzin - Pęcokowo - droga wojewódzka nr 117 - Obrzycko - droga wojewódzka nr 182 - Wronki

pojazdy o masie całkowitej powyżej 12 ton

Wronki - droga wojewódzka nr 184 - Szamotuły - droga wojewódzka nr 185 - Obrzycko - Piotrowo - droga wojewódzka nr 182 - Wronki

W czasie trwania remontu (7 sierpnia - 15 grudnia) dopuszczony będzie ruch pieszych przez wyznaczone miejsca i kładki o szer. 2 m.

Promy

pracują w wydłużonym czasie

* prom Chojno - 5.30 - 22.30

z przerwą w godz. od 9.00 do 11.00

* prom Wartosław - 5.30 - 22.30

Kronika 998 - lipiec 2002

- 27.06. - dwa zastępy OSP Wronki gasiły pożar ściółki leśnej w Leśnictwie Smolnica, spaleni uległo 5 arów poszycia leśnego.
- 04.07. - zastęp OSP Wronki usuwał szerszenie na ul. Nowowiejskiej we Wronkach.
- 06.07. - trzy zastępy OSP Wronki gasiły pożar trawy na Trynce.
- 08.07. - jeden zastęp OSP Wronki usuwał szerszenie w S.P. w Biezdrowie.
- 12.07. - jeden zastęp OSP Wronki usuwał szerszenie na Zamościu.
- 16.07. - trzy zastępy OSP Wronki, jeden zastęp OSP Chojno i Sieraków, gasiły pożar kurnika w Chojnie.
- 16.07. - jeden zastęp OSP Wronki usuwał szerszenie w Nowej Wsi.
- 16.07. - trzy zastępy OSP Wronki, gasiły pożar trawy na Trynce.
- 21.07. - OSP Wronki, Kłodzisko, Wartosław, Wróblewo i Binino gasiły pożar zboża na pniu w Kłodzisku.
- 24.07. - zastęp OSP Wronki interweniował przy wypadku drogowym w Samołężu.
- 25.07. - zastęp OSP Wronki usuwał szerszenie we Wronkach.
- 28.07. - OSP Kłodzisko, Wronki, Lubowo i FK Amica, gasiły pożar żyta na pniu w Lubowie, spaleni uległ hektar zboża, uratowano 7 ha zboża na pniu i pobliski las.

Komendant Straży Pożarnej we Wronkach, **Stefan Kaszkowiak**

Szpicynim z boku

JAK TO CIOTKA CELKA Z BABCIUM ANDZIUM SIĘ W PARKU MAJUM

Jedna sie lubi bawić na świeżym powiy-trzu, a drugo w zamkniyrńciu na śpichrzu. Tak się rozbawiuly, że za sobum całkum wieś pociungły. Co tam wieś; jest gmina, jest rado, jest policyjo! Nic nie poradzić jak klóci się familijo. Jedna z drugum, Rzyski i Jaskuły – sklócone od tero famuły. Już nie chodzi o muzyke, już nie chodzi o rupoty, bo po nocy koždy znie-sie, co się po cołki wsi niesie. Jaskuła bymbni, Fąferek graje, jeno nie wiada, kto komu daje. Bo tego kry-

jum, usprawiedliwajum, jeno żadnego właściwego powodu nie majum. My byli młodzi, oni też byli, teroz sum młodzi, co by się bawili. Grali folk mizik, grali jazz, a teroz grajum techno and raap.

Musimy uszy sobie uzbroić i do tych ryt-mów się przyzwyczaić. Piękne melodie z parku polubmy, a na jesieni do Jaskuły wróćmy. Niech rozkwita interes mas, a nie tylko nasz, nasz, nasz...

SZPYCOWNIK



Z każdym dniem Wroniecki Ośrodek Kultury pięknieje. Niestety, nie udało mi się sfotografować zakresu wykonanej pracy wewnątrz budynku, gdyż pan J.D. - piłnujący pracowników oświadczył, że fotografować może tylko „Pan z Urzędu”. Nie pomogło nawet wstawiennictwo nadzorca budowlanego. Trudno!

Na zewnątrz widać jednak postępujące prace. W tej chwili wymieniane są wszystkie okna. **G.K.**

Bogdanowi Czerwińskiemu

z okazji jubileuszu

25-lecia pracy zawodowej

na niwie wronieckiej kultury

(kierownik kina, później dyrektor WOK)

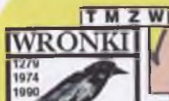
serdeczne gratulacje

składa

Zarząd RZERil we Wronkach

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XII nr 32 (262) • 14.08. 2002 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)



Przejście przez



PRZEPRAWY PRZEZ WARTĘ



Prom w Wartosławiu

PLEBISCYT



atrakcyjne
nagrody

SESJA
NAD-
ZWYCZAJNA



MORDAL
NIE
WYTRZYMA

Lipowa
protest-
uje !

SLALOMEM
DO
SZKOŁY?

INWESTYCJE



Przyszła nawierzchnia mostu będzie wykonana z masy bitumicznej, chociaż niezniszczalnej kostki granitowej trochę też

Koszt 3 milionów złotych zostanie wyremontowany 47-letni most na rzece Warcie we Wronkach. Inwestorem jest właściciel drogi wojewódzkiej - Urząd Marszałkowski w Poznaniu a bezpośrednio w jego imieniu - Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. Wykonawcą jest Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych Oddział Włocławek, które zobowiązało się wykonać zasadniczy remont do 15 grudnia br. i tym samym otworzyć go dla ruchu kołowego.

Będzie to rekordowe tempo, ale - jak podkreślił na konferencji prasowej marszałek Stefan Mikołajczak - do wykonania tego zadania wybrana została najlepsza firma w kraju. (O szczegółach tego przedsięwzięcia pisaliśmy w poprzednich dwóch numerach *Wronieckich Spraw*). Kierownikiem budowy jest Dariusz Korpusiński a inspektorem nadzoru - Karol Nowicki.

O postępach prac remontowych, problemach z tym związanych i o ich rozwiązywaniu będziemy informować na bieżąco. Czytelników prosimy o dzielenie się z redakcją swoimi spostrzeżeniami, uwagami i pomysłami, które mogą pomóc w zminimalizowaniu uciążliwości związanych z zamknięciem mostu dla ruchu kołowego.

Z możliwości pieszego przejścia przez most korzystają nie tylko mieszkańcy Zamościa, czy też osoby zawodowo uzależnio-



ne od pracy po prawobrzeżnej stronie Warty. Wycieczki na most urządzają sobie liczni mieszkańcy Wronek, zaciekawieni przebiegiem jego remontu.

Mieszkańcy Zamościa i przyległych wiosek zyskali na opiece policji. Stacjonujący po tej stronie Warty patrol teraz częściej prowadzi rutynowe działania. Na zdjęciu asp. sztab. Mieczysław Idaszek w Popowie.



Fot.: P. Bugaj



Chodnik i schody przełazku pomiędzy ul. Półną a Dworcową zostały wyremontowane. Oby i inne doczekały się takiego standardu nawierzchni, np. z Placu Wolności na ul. Powstańców Wlkp.

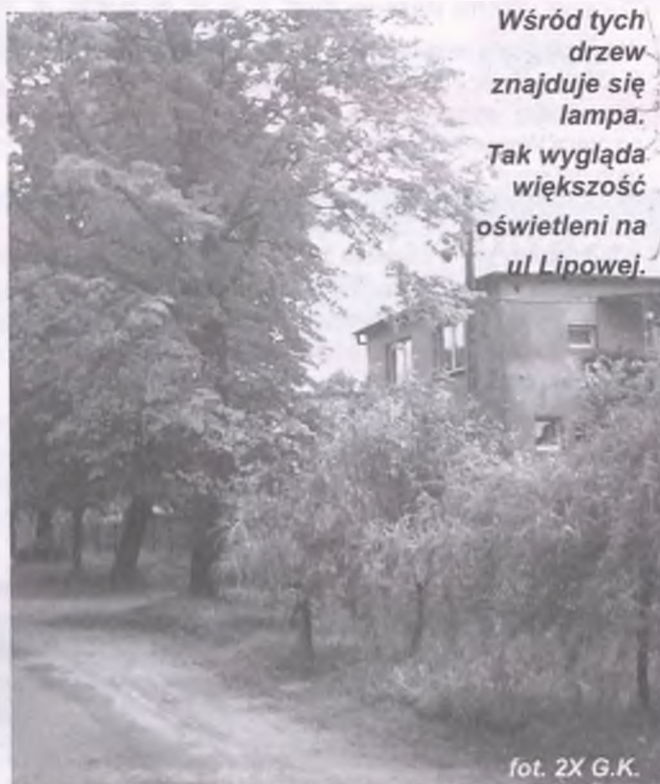


Znikające rudery

Radni z TMZW od dawna wnioskowali o rozbiórkę pękającego budynku gospodarczego, kiedyś adaptowanego na mieszkania, o rozbiórkę. Po przeprowadzeniu procedury administracyjno - prawnej przez administratora majątku gminnego - Przedsiębiorstwo Komunalne, budynek i przyległe szopki zostały rozebrane. Na razie plac zostanie uporządkowany, co zapewne cieszy mieszkańców budynku (narożnik Poznańskiej i Chrobrego), którzy liczą, że w tym miejscu będą mogły powstać garaże. Spółdzielnia pracy „Postęp” też zyska na estetyce otoczenia.

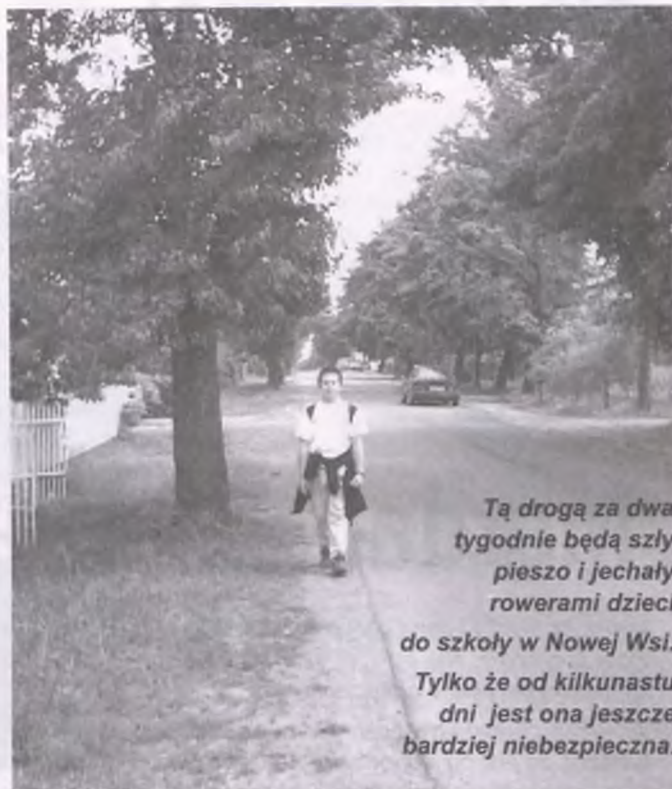
Tekst i zdjęcie: G. Kaźmierczak

Lipowa protestuje



Wśród tych
drzew
znajduje się
lampa.
Tak wygląda
większość
oświetleni na
ul Lipowej.

fot. 2X G.K.



Tą drogą za dwa
tygodnie będą szły
pieszo i jechały
rowerami dzieci
do szkoły w Nowej Wsi.
Tylko że od kilkunastu
dni jest ona jeszcze
bardziej niebezpieczna.

Mieszkańcy ulicy Lipowej w Nowej Wsi złożyli oficjalny protest na sesji nadzwyczajnej Rady MiG we Wronkach. Brzmiał on następująco:

My mieszkańcy ulicy Lipowej i ulic przyległych w Nowej Wsi, kategorycznie żądamy rozwiązania wreszcie problemu naszej ulicy, która jest niebezpieczna, ciemna, bez pobocza i bardzo ruchliwa.

Nie chcemy, by stało się coś naszym bliskim chodzącym pieszo, jeżdżącym rowerami czy samochodami. Piesi chodzący późnym wieczorem naszą ulicą, to potencjalni samobójcy.

Problem nasilił się od kilkunastu dni, gdy ul. Lipowa stała się częścią objazdu na drugą stronę Warty.

Chcemy świateł i chodników!

Będziemy o naszą ulicę walczyć, co potwierdzamy swoim podpisem.

To bardzo przykre, ale część radnych nie miała czasu wysłuchać petycji przedstawicieli Nowej Wsi i opuściła salę. Byli wśród nich również radni ze wsi. G. Kaźmierczak

Po sześciu tygodniach zakończyły się turnieje warcabowe i szachowe w świetlicach wiejskich (relacjonowane na bieżąco na łamach „WS”), bo inne sołectwa takiego zapotrzebowania nie zgłosiły. We wtorki i piątki odbywały się otwarte treningi gry w warcaby klasyczne i szachy. Młodzież rozwiązywała zadania, uczyła się rozgrywania końcówek oraz doskonaliła swoje umiejętności w grze bezpośredniej.

Jadą na mistrzostwa Polski

Co roku w połowie sierpnia rozgrywane były duże, trzy- lub czterodniowe turnieje warcabowe, nawet w obsadzie międzynarodowej. W tym roku mieliśmy obchodzić jubileuszowy - XX Nadwarciański Turniej Warcabowy „Lato 2002”, ale z powodu remontu sali WOK tej rangi zawody się nie odbędą - mówi instruktor warcabów WOK Wronki, Jan Mamet. W zastępstwie tego turnieju w niedzielę 11 sierpnia rozegraliśmy turniej klasyfikacyjny według listy rankingowej Polskiego Towarzystwa Warcabowego.

W zawodach uczestniczyło 20 osób a każ-

dy musiał się legitymować minimum piątą kategorią. W grach uczestniczyło nawet dwoje arcymistrzów, posiadających najwyższe tytuły w kraju. Głównym celem zawodów był ostatni szlif formy przed mistrzostwami Polski w warcabach klasycznych, które rozegrane zostaną w tym tygodniu w Reszlu (16-21 sierpnia).

VI Indywidualne Mistrzostwa Polski Młodzieży zostaną rozegrane w grupach wiekowych do: 10, 13, 16, 19 - lat. Nasi młodzicy - Tomasz Napierała i Artur Perz będą walczyć o tytuły mistrzowskie

(w roku ubiegłym zajęli miejsca II i III). Równolegle rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwa Polski kobiet i mężczyzn w warcabach klasycznych, gdzie Mariusz Adamaszek będzie bronił tytułu mistrza Polski.

Po zakończeniu gier indywidualnych, rozegrane zostaną drużynowe mistrzostwa Polski. W roku ubiegłym w rywalizacji drużynowej wronczanie nie startowali, a dwa lata temu zajęli drugie miejsce.

Poniedziałek (12 sierpnia) okazał się bardzo szczęśliwym dniem dla sekcji warcabowej WOK - otrzymaliśmy finansowe wsparcie od instytucji, która pokryje koszty startu (około trzech tysięcy) wronieckich warcabistów w mistrzostwach Polski.

Dziękujemy za okazaną pomoc, odpłacimy się medalowymi miejscami - zakończył rozmowę ucieszony Jan Mamet.

Red.

Mordal nie wytrzymał



Od dłuższego czasu na łamach Gońca Ziemi Wronieckiej ukazują się artykuły i komentarze szkalujące Pawła Mordalę - członka Honorowego Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej.

Od pierwszej chwili, gdy Paweł Mordal został Członkiem Honorowym TMZW Jacek Rosada miał wątpliwości, czy słusznie. Nie on jednak decydował o tym lecz walne zebranie TMZW, które podjęło taką uchwałę - prawie jednogłośnie (a głosowało ok. 70 osób!). Podejrzewa-

wamy, że niechęć pana gońca do starostów wynika z zupełnie innej przyczyny. Nie było jej, gdy starostwo na łamach GZW zamieszczało płatne ogłoszenia.

Jesteśmy oburzeni zachowaniem redaktora Jacka Rosady, tym bardziej, że jest on jednocześnie radnym Rady Miasta i Gminy oraz przewodniczącym Komisji Gospodarczej, w związku z czym nie wypada mu niektórych poglądów głosić, gdyż zakrawa to na ignorancję.

Paweł Mordal postanowił bronić się sam. Napisał list do GZW, a w razie nie wydrukowania go w sierpniu, mieliśmy opublikować go my. Dziś, we wtorek 12 sierpnia, ukazał się GZW bez listu, zgodnie więc z umową, publikujemy go w WS, oczekując na wrześniową publikację w GZW.

Zarząd TMZW.

Starostwo Powiatowe w Szamotułach

Szamotuły 2.08.2002

Pan Redaktor Jacek Rosada
"Goniec Ziemi Wronieckiej"

Nawiązując do treści artykułu pt. "Prom", zamieszczonego w nr 7 (34) kierowanego przez Pana miesięcznika "Goniec Ziemi Wronieckiej" wyjaśniam, że zawarta w nim informacja, iż prom na rzece Warcie w miejscowości Chojno podlega Staroście Szamotulskiemu

jest nieprawdziwa.

Wspomniany prom znajduje się w ciągu drogi wojewódzkiej nr 145 Biezdrowo – Chojno, a więc za jego funkcjonowanie odpowiada Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu – Rejon Dróg w Szamotułach, podległy Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Wielkopolskiego.

Sądzę, że powinien o tym wiedzieć nie tylko kierujący "Gońcem Ziemi Wronieckiej" redaktor Jacek Rosada lecz także radny Jacek Rosada – od 4 lat Przewodniczący Komisji Gospodarczej Rady Miasta i Gminy Wronki (było więc wystarczająco dużo czasu, aby się ewentualnie doksztąpić).

Na szczęście kadencja Rady dobiega końca i mieszkańcy Miasta i Gminy Wronki będą mogli wybrać sobie bardziej kompetentnych radnych, orientujących się w ich problemach i starających się pomóc w ich rozwiązywaniu, a nie tylko pragnących zbić na tym polityczny kapitał, by ponownie załapać się na funkcję.

Parafrazując zakończenie Pana artykułu skierowane pod moim adresem dodam jeszcze: "Panie Redaktorze Radny Rosada. Zamiast pisać nieprawdę (i to nie po raz pierwszy) i robić ludziom wodę z mózgu, niech się Pan weźmie wreszcie do roboty i zajmie wskazanym przez siebie problemem. W końcu chyba po to został Pan przez wyborców wybrany radnym, a przez radnych przewodniczącym tak ważnej komisji"

Z pozdrowieniami dla Czytelników

**wicestarosta
Paweł Mordal**

P.S. Mam nadzieję, że taka forma odpowiedzi pasuje do stylu publikacji zamieszczanych w „Gońcu”.

45 LAT TEMU

Gazeta Szamotulska lipiec – sierpień 1957

A może Zwycięzograd?

W listopadzie ubiegłego roku zmieniono nazwę rynku wronieckiego na "Plac Zwycięstwa". Zmianę tę uważałem i uważam (podobnie jak i inni mieszkańcy Wroniek) za nieodpowiednią i pozbawioną sensu; tłumacząc to brakiem znajomości przedmiotu, uczyniłem przeto pewne kroki w celu przywrócenia dawnej nazwy – "Rynek". Ponieważ zwrócenie się z tym do prezydium MRN we Wronkach nie przyniosło pożądanego rezultatu, zmuszony więc jestem sprawę wronieckiego rynku przenieść na forum publiczne, aby wreszcie przestały razić oko tabliczki z napisem "Plac Zwycięstwa".

Kto wystąpił przeciwko naszemu skromnemu rynkowi obdarzając go mianem potężnej nazwy "Plac Zwycięstwa" i to na jaką cześć? Wojna przecież zakończyła się w 1945 roku – nazwa trochę spóźniona Może na cześć zwycięstwa naszej, polskiej drogi do socjalizmu. I to nie, bo podobno projekt padł jeszcze za czasów istnienia tzw. kultu jednostki.

Gdzie więc w takim razie należy szukać genezy tego "genialnego", pokrytego lukrem pomysłu? Chyba tylko w głowach tych,

którzy nie znają historii naszego miasteczka, którzy nie żyją naszym miastem – przywiązani do niego sercem.

Jak można było zmienić nazwę rynku o tak długiej, sięgającej XIII wieku historii. Rynek nasz jest typowym średniowiecznym rynkiem i takim pozostanie, bo nie zmieni jego dawnej funkcji – centrum średniowiecznego miasta, żadna nazwa współczesnych fantastów.

Nasz rynek to taki sam, co otaczany takim przywiązaniem i taką czcią Rynek Staromiejski w Warszawie i Stary Rynek poznański. Tylko, że bardzo skromniutki i pozbawiony kolorowych kamieniczek. Z biegiem lat Wronki z pewnością rozbudują się. Powstaną więc nowe place, nowe ulice i te będzie można obdarzać nowymi nazwami, ale ten rynek niech wróci do swojej nazwy, abyśmy nie przeczyli historii.

Wronki mają już ulicę "Zwycięzców", obecnie doszła nazwa "Plac Zwycięstwa". Należy się więc spodziewać, że niedługo Wronki będą ZWYCIĘZCOGRADEM.

Janusz Łopata

sportowe sprawy

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH



KLASA OKRĘGOWA



Mecz na szczycie

JAK ŚWIAT ŚWIATEM
NIE WYGRAŁA GMINA Z POWIATEM

Po awansie *Sparty Szamotuły* do klasy okręgowej powiatowa drużyna będzie miała zaszczyt spotkać się z *Czarnymi Wróblewo*.

Zapraszamy wszystkich kibiców na ten pasjonujący mecz

CZARNI Wróblewo - SPARTA Szamotuły

który odbędzie się

15 sierpnia 2002 (czwartek)

o godz. 15.00 na boisku we Wróblewie.

W drugiej połowie spotkania sędzia przerwał na chwilę mecz, gdyż kibice Legii wrzucili na boisko kilkanaście rac. Zostały one szybko zebrane przez czuwających strażaków i służby porządkowe - na zdjęciu obok.



Szczęśliwy remis

W pierwszym meczu nowego sezonu przed własną publicznością *Amica* zremisowała z mistrzem Polski 1:1 (1:1)

Mimo deszczu i utrudnień, związanych z zamknięciem mostu, stadion przy ul. Leśnej wypełnili tłumnie kibice *Amiki*. Liczyli na dobry mecz - jakby nie było - najlepszych drużyn minionego sezonu.

Niestety, już pierwsza akcja Legii w 3. min. przyniosła gościom bramkę, a jej strzelcem był Cezary Kucharski. Patrząc na późniejsze poczynania legionistów można było być pełnym obaw. Szczęście uśmiechnęło się do wronczan w 38. min. Rzut wolny egzekwował Tomasz Sokołowski, którego precyzyjne podanie wykorzystał **Mamia Jikija** i głową ulokował piłkę w siatce.

Później więcej sytuacji na zdobycie kolejnych bramek miała *Legia*, jednak szczęśliwie *Amica* dowiozła remis do końcowego gwizdka.

W meczu tym legionista Siergiej Omeljańczuk skutecznie przeszkadzał Tomaszowi Dawidowskiemu w jego przebojowych rajdach (na zdjęciu obok).

Remis z mistrzem kraju wstydu nie przynosi - powiedział po meczu **Mamia Jikija** - szczęśliwy strzelec pierwszej w tym sezonie bramki dla *Amiki* i jednocześnie pierwszej swojej bramki w tym zespole.

Na zdjęciu poniżej Gruzin Jikija udziela wywiadu do TV - „Canal+”

Tekst i zdjęcia: **Paweł Bugaj**



Amica wygrała (!) ... z Polonią Warszawa

W poprzednim wydaniu „Wronieckich Spraw”, po przegranym inauguracyjnym spotkaniu *Amiki* w Warszawie z tamtejszą *Polonią* napisaliśmy, że „tradycyjnie”, bowiem tylko raz w spotkaniach tych zespołów odnotowano wynik remisowy. Tymczasem **była to błędna informacja**.

Amica w meczu rundy jesiennej (16 paźdz. 1999 r.) podejmowała we Wronkach ówczesnego wicelidera - *Polonię* Warszawa, która opuszczała boisko z bagażem pięciu bramek. **Druzgoczące zwycięstwo Amiki 5:0** było (i chyba jest nadal) najwyższym wynikiem w ligowych potyczkach.

Przepraszamy Kibiców i Czytelników za naszą słabą pamięć. Niejako pociechą dla nas jest fakt, że na bakier ze statystyką są również znacznie poważniejsze sportowe redakcje.

P. B.



Z kart historii... (4)

KOLEJNE SEZONY W EKSTRAKLASIE...

Wiosną 1999 w zespole *Amiki* pojawili się nowi piłkarze: Mariusz Kukielka, Andrei Siniczin i Paweł Pęczak.

Mimo że zespół nie grał porywająco, zdołał wyeliminować w 1/4 PP zespół *Stomila* Olsztyn. Jednak w lidze *Amice* nie wiodło się najlepiej. Od 25. kolejki zespół prowadził nowy selekcjoner, znany kibicom z Mundialu '82 w Hiszpanii - **Stefan Majewski**. Jego asystentem został Juri Szatałow.

Amica przez 5 kolejek zdobyła dostateczną ilość punktów, aby odsunąć groźbę spadku i ostatecznie zakończyć sezon 1998/1999 na 12. pozycji. Za to w PP zespół odnosił kolejne sukcesy. W finale, dokładnie rok po sukcesie nad *Aluminium* Konin, zespół odnosi kolejny spektakularny sukces, wygrywając drugi raz z rzędu **Puchar Polski**, tym razem pokonując *GKS Bełchatów* 1:0.

Sezon piłkarski 1999/2000

Po pierwszych kilku kolejkach *Amica* zajmuje 3 miejsce. Start w **Pucharze Polski** był równie udany. Natomiast w **Pucharze UEFA** wroniecki zespół wylosował jednego z czołowych i doświadczonych klubów Europy - *Broendby* Kopenhaga.

To, co się wydarzyło zarówno przy Leśnej, jak i w meczu wyjazdowym przeszło najśmielsze oczekiwania. *Amica* w pierwszym meczu **wygrała z Duńczykami 2:0!**

W międzyczasie **pokonała 1:0 Wisłę Kraków w Superpucharze**. Późniejszy mecz rewanżowy z *Broendby* w Kopenhadze - pasjonujący i dramatyczny - zakończył się zwycięstwem Duńczyków 4:3. *Amica* awansowała do drugiej rundy **Pucharu UEFA**.



Mariusz Kukielka

Passa zwycięstw trwała nadal, *Amica* pokonała 2:1 *Ruch* Radzionków w **Pucharze Polski**, a w meczu ligowym z *Polonią* Warszawa wygrała aż 5:0!

Tymczasem w drugiej rundzie **Pucharu UEFA** *Amica* spotkała się z bardzo trudnym rywalem - hiszpańskim *Atletico*. Po nikłej przegranej 0:1 w Madrycie liczone na niespodziankę w meczu rewanżowym. Niestety, zmuszona do ofensywnej gry *Amica*, uległa znacznie wyżej notowanej drużynie i prze-

grała we Wronkach 1:4.

Klub obok realizacji założeń związanych z rozgrywkami ligowymi i pucharowymi ustawnie podnosi standard swej bazy. Na treningowym obiekcie w Popowie, zbudowany zostaje nowy obiekt socjalny z szatniami, łazienkami i kawiarenką na piętrze z widokiem na boiska.

W rundzie wiosennej doszli nowi zawodnicy: Krzysztof Piskula, Marek Zieńczyk i Maciej Mielczar.

W kolejnej edycji rozgrywek **Pucharu Polski** *Amica* ponownie triumfowała. W 1/8 pokonała *ŁKS*, potem *Legię* Warszawa i *RKS Radomsko*. I wreszcie **trzeci z rzędu Puchar Polski** - zdobyty w finałowym dwumeczu z *Wisłą* Kraków (0:0, 3:1).

(cdn...)



Po raz drugi **Puchar Polski dla Amiki Wronki**, zdobyty - ponownie - 13 czerwca na stadionie Lecha w Poznaniu



Bogusław Baniak



Marian Kurowski



Grzegorz Lato



Stanisław Gzil



Wojciech Wąsikiewicz



Mieczysław Broniszewski



Stefan Majewski



Mirosław Jabłoński



Kupon konkursowy TRENER 10-lecia



Imię i nazwisko trenera

.....
.....
.....

Jakiej firmy sprzęt AGD posiadasz w domu?

kuchnia

lodówka

pralka

zmywarka

okap

Imię i nazwisko nadawcy

.....

ulica

.....

miejsowość

.....

**PLEBISCYT
I ATRAKCYJNE
NAGRODY!**





Restauracja Olimpijska

Restauracja Olimpijska w *Hotelu Olympic* od kilku tygodni podejmuje już gości. Najpierw korzystali z niej goście hotelowi, piłkarze z zespołu *Maccabi Netanya*, a ostatnio coraz częściej zaglądają do niej mieszkańcy *Wroniek*.

W okresie międzywojennym cieszące się renomą hotele były ośrodkami życia towarzyskiego miast. Do dobrego obyczaju należało bywanie w hotelu: w tygodniu spotkanie się przy kawie lub herbacie, a w niedzielę rodzinny obiad w hotelowej restauracji. Te ostatnie słynęły ze znakomitej kuchni i doskonałej obsługi. Do dziś hotelowe restauracje wygrywają konkursy kulinarne w Polsce i na świecie.

Taka właśnie restauracja na miarę międzynarodowych standardów powstała w *Hotelu Olympic*. Różnorodność dań zaspokoi najbardziej wyszukane gusty, ale i amatorzy tradycyjnej kuchni znajdą coś dla siebie. Karta zawiera dania kuchni europejskiej z akcentami włoskimi. Wymagający smakosze znajdą w niej owoce morza, mięso strusia, przepiórki nadziewane płatkami róży do tego szeroki wybór win z całego świata. Miłośnikom tradycji można polecić znakomite barszczyk z uszkami, kaczkę z jabłkami, comber jagnięcy, duszone borowiki, czy smażone rydze.

Marek Oses, szef kuchni *Restauracji Olimpijska* planuje rozszerzać ofertę – **Karta będzie zmieniana przynajmniej raz na kwartał, tak więc nawet stali bywalcy nie będą mieli szansy się znudzić** – podkreśla. *Wkrótce pojawią się atrakcyjne ceno-*



wo zestawy lunchowe przeznaczone dla tych, którzy chcą szybko zjeść posiłek w godzinach południowych. Oparte one będą na potrawach z grilla. Specjalna, niedzielna oferta dań dla dzieci będzie zachętą dla rodzin.

Szef kuchni planuje również zorganizować specjalne prezentacje, które z pewnością zainteresują miłośników sztuki kulinarnej.

– Goście będą mogli skosztować dań związanych ze sobą tematycznie np. dania z ryb słodkowodnych albo potrawy z owoców leśnego runa. Do dyspozycji gości będzie kucharz, który zainteresowanym może objaśnić, na czym polega sztuka przyrządzenia wybranego dania. Potrawy będą dostępne w formie bufetów, a ceny zachęcają wszystkich, nie tylko tych, którzy chcą uszczknąć rąbka tajemnic mistrza kuchni. – mówi Marek Oses.

Piłkarze z Izraela, którzy byli pierwszymi gośćmi hotelu zagustowali przede wszystkim w makaronach, sałatkach i owocach morza. Taka dieta służy bowiem zdrowiu i kondycji sportowców. Wszystkim, którzy jednak odwiedzają restaurację po to, aby nacieszyć podniebienie, obsługa pomoże dokonać najlepszych, smakowitych wyborów.

zdjęcia: P. Bugaj

Szanowni Państwo! Zapraszamy do udziału w plebiscytcie na najlepszego piłkarza i najlepszego trenera w 10-letniej historii Klubu Sportowego *Amica Wronki*. Wśród nadawców prawidłowo wypełnionych kuponów, którzy zgromadzą się na festynie z okazji otwarcia *Hotelu Olympic*, rozlosujemy szereg wyrobów produkowanych przez *Amikę*: kuchni, pralek, lodówek, zmywarek, okapów oraz liczne nagrody pocieszenia. Warunkiem otrzymania nagrody jest obecność na stadionie w trakcie losowania. Szczegółowy program festynu, w tym godzinę losowania, zamieścimy w jednym z sierpniowych numerów „*Wronieckich Spraw*”.

Prosimy o składanie kuponów (wyłącznie wyciętych z gazety, liczba nieograniczona) osobiście lub pocztą pod adresem:

Amica Wronki S.A. Dział Reklamy i Marketingu, ul. Mickiewicza 52 64-510 Wronki z dopiskiem „plebiscyt”

Kupony można również składać w **Klubie Sportowym Amica na Zamościu**, w sklepie **Dom Service** przy ul. Poznańskiej oraz w redakcji *Wronieckich Spraw*



Kupon konkursowy PIŁKARZ 10-lecia



Imię i nazwisko piłkarza

.....

Jakiej firmy sprzęt AGD
posiadasz w domu?

kuchnia
 lodówka
 pralka
 zmywarka
 okap

Imię i nazwisko nadawcy

.....

 ulica

 miejscowość



Wspomnienia Joanny Grupińskiej

Tata mówił i pisał bardzo dobrze po niemiecku, więc w czasie czatów na dziczyznę często politykowali, hrabia był bardzo przeciw hitleryzmowi. Pamiętam, że kiedyś tata mówił do mamy, że my już tego nie doczekamy, ale hrabia mówił, że żółta rasa jest tak liczna, że zniszczy, zaleje rasę białą.

Najpiękniejsze były polowania na jeziorze na ptactwo wodne, dzikie kaczki, norki itd. Hrabiowie z całą rodziną i gośćmi na dużych łodziach, panie były kolorowo ubrane, jak to pięknie wyglądało w słońcu, na wodzie w każdej łodzi wiosłowało dwóch robotników, a w trzcinie i szuwarach nadbrzeżnych robotnicy w długich gumowych butach płoszyli ptaki, do których z łodzi strzelano. Były psy, które pływały i spadające na wodę ptaki przynosiły na brzeg, gdzie stali leśnicy. Każde polowanie było rozpoczęte graniem na trąbce myśliwskiej i również zakończone graniem „Jagd Vorbei” - polowanie skończone, tata tak pięknie grał na trąbce myśliwskiej.

W tych latach (1920-25) panowała epidemia sówki chojnowki, owad ten zaatakował wszystkie drzewa iglaste, zniszczone zostały całe obszary lasów hrabięgo. Nie było siły z tym walczyć, nie było wtedy samolotów do opryskiwania. Tylko ręczne pompy, na drzewach smarowano smołą szerokie opaski, żeby gąsienice się przylepiały, wyglądało to tak żalobnie w lesie z tymi czarnymi opaskami. Koleiny w lesie pełne były zielonych gąsienic, w ogóle ścieżki w lesie pokryte były robactwem, jak szłam do szkoły przez las (to było obrzydliwe), szło się po gąsienicach. W latach po 1920 r. pokazały się pierwsze pomidory, dotąd u nas nieznanne. Tata przywiózł kilka zielonych owoców i położył na słońcu między podwójne okna i powiedział, że jak zrobią się czerwone, to są dobre na chleb. Myśmy stale je ob-

serwowali, ale nie pamiętam, co dalej z nimi było.

Również w tych latach pojawiło się szkło weka na gumę i sprężynę do zagotowania. Pamiętam, że mama przywiozła jedno litrowe szkło i mówiła, że w tym się bardzo dobrze owoc trzyma, zagotowała wiśnie. Także i zajęć pieczony, buraczki, borówki i pączki do kawy. Przedtem owoce zaprawiano w dużych garach z kamionki w cukrze i occie, to była wygoda, każdej chwili można było podjadać kom-

Życie w lesie (cd.)

pot z garnka, a na te weka to my patrzyli i nie można było otworzyć.

Gdy szłam z leśniczówki do szkoły, jak przeszłam przez las, a dalej przez pola ścieżką na skróty, w polu stał dom, mieli tam kozy i barana. Baran był bardzo niebezpieczny, jak się wydostał z ogrodzenia to gonił i rogami bódł. Ja go się strasznie bałam, często uciekałam i krzyczałam, bo jak mnie dogonił, to bódł rogami i w torbę na plecach. Często ludzie pracujący w polu mnie obronili. Właściciel tego wstrętnego barana, nazywał się Wicher i miał popsute płoty.

Kiedyś szłam do szkoły, w ręce niosłam kanę na naftę. Nie było wtedy światła elektrycznego, tylko Czarnków miał gaz. W Nowinie, gdzie chodziłam do szkoły, był sklep bez nafty, po naftę musiałam iść trzy kilometry dalej do Stajkowa do Kukli, tak nazywał się, a miałam osiem, dziewięć lat, wtedy byłam najstarsza i bardzo dużo ode mnie wymagano. Baran znowu na mnie napadł, ja się broniłam i tą kaną na naftę tłukłam go po rogach, to barana

jeszcze więcej rozłościło, ale znowu ktoś mnie obronił.

Po lekcjach poszłam do Stajkowa po tę naftę. Gdy pani zaczęła lać naftę do kany, okazało się, że kana cała dziurawa i z niej leci. Pani mówi: „Dziecko, co ty za kanę przyniosłaś?” i ja wystraszona z płaczem powiedziałam, że przez barana. Mówiłam, że bez nafty nie mogę wrócić do domu, bo tata robi wieczorami listy wypłat dla robotników, wtedy pani nalala mi nafty do takiej baniastej zielonej butli.

Kiedyś wysłała mnie mama na wybudowanie do Faferków po nasiona do ogórków, wyleciał pies i zębami zdarł mi skórę od biodra przez udo, bardzo wtedy płakałam. Faferki mieszkali w starej chacie krytej strzechą, była to liczna rodzina, ale wszyscy w dorosłym wieku wymierali na gruźlicę, która dawniej była nieuleczalna. Mama mówiła, że kiedyś był ksiądz u nich z ostatnim namaszczeniem, to powiedział: „Dzieci, spalcie te chałupę, ale nie zabierzcie ani pierzyny, bo to jedna gruźlica”.

Kiedyś, gdy posłano mnie do gospodarza Niemca, to pies ugryzł mnie pod kolanem, od kła była dziurka i bardzo krew leciała. Wtedy ta Niemka ukłękła i wysłała ustami krew, i zabandażowała, mówiąc że już będzie dobrze.

Żartowali ze mnie, że będę miała powodzenie u chłopców, jeśli mnie tak psy gryzą.

W Nowinie był sklep, właściciel nazywał się Budyh. Żona sprzedawała w sklepie, a on pracował w gospodarstwie, miał dwa konie, nigdy nie kupował drzewa na opał, tylko brał z lasu.

Dawniej na wsi nikt węglem nie palił, ktoś miał łąki z torfem, to własnym sposobem go wydobywano, suszono na słońcu. Był podobny do węgla brunatnego, ale bardzo lekki. Ja zapoznałam się z węglem kamiennym, jak wyszłam za mąż w 1937 roku. W domu paliliśmy w piecach kaflowych tylko drzewem dębowym, bukowym, akacjowym i brzoźowym - paliło się nawet mokre, mieliśmy zawsze duże zapasy, które robotnicy pocięli na grube kłocce. Pamiętam, jak pierwszy raz we Wronkach napaliłam węglem kamiennym, to myśleliśmy, że piec kaflowy rozwalili się, potem się już nauczyłam.

W sklepie u Budycha kupowaliśmy zeszyty, atrament, rysiki, bo w pierwszej klasie pisaliśmy na tabliczkach z łupku, których ramki co sobotę były szorowane piaskiem, również piórniki. Kto miał w poniedziałek niewyczyszczone, to dostawał trzcina w łapy. Dlatego piaskiem, bo mydło i proszek był bardzo drogi. Mama mydło sama gotowała. Kupowaliśmy u Budycha również ołówki, gumki, piórka, stałówki...

(cdn.)

„Myśmy nie o taką Ojczyznę walczyli” ...

Konin, dn. 4.08.2002 r.

Szanowny Panie Pawle!

Serdecznie dziękuję za przesyłkę. Chciałem napisać kilka uwag związanych z ostatnim zjazdem, ale być może byłbym odosobniony w sądach. Niezbyt wesołe myśli nurtowały mnie w czasie, świetnego skądinąd spektaklu, wspaniale jak zwykle zaaranżowanego przez niezastąpioną p. Bożenę Stóżyńską.

Myślałem sobie, że tak w gruncie rzeczy my, byli więźniowie polityczni, walczący kiedyś o Wolność Ojczyzny, wszyscy jesteśmy pokoleniem przegranych. Każdy z nas, zapewne w głębi duszy, zadaje sobie pytanie - czy o to właśnie chodziło? czy nasze cierpienia, nasza walka, w konsekwencji przyniosła upragnioną rzeczywistość?

Czy ta Wolność, którą pisaliśmy z dużej litery i wymawialiśmy ze czcią, nareszcie została osiągnięta?

Przecież myśmy po prostu zamienili jedną Podległość, na Drugą. Potrafiliśmy tylko pięknie śpiewać i pisać wiersze. Potrafiliśmy pięknie cierpieć za Ojczyznę.

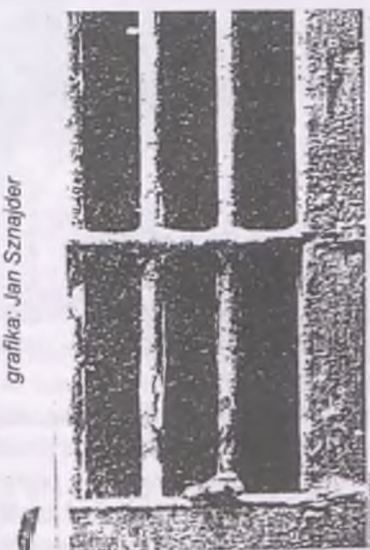
Ale czy ta Ojczyzna, to właśnie ta, którą chcieliśmy sobie wymodlić?

Śpiewany w czasie Zjazdu „Marsz I Brygady” posiada zwrotkę, którą w późniejszym brzmieniu ugliedzono, pozbawiając właściwej wymowy:



Jan Sznajder

Autor wielu grafik, m.in. okładki książki „Powrót do Wroniek”



grafika: Jan Sznajder

Wronki 29.06.2002

Nie chcemy już od was uznania
Ni waszych słów, ni waszych łez,
Skończyły się dni kołatania
Do waszych serc - jebał was pies!

Dzisiaj Piłsudski jest na sztandarach tych, których kochał, których szanował, których nie nawidził, którymi pogardzał. Stanowi panaceum na wszystko. Pełna goryczy zwrotka trochę pasuje do nas, bohaterów Zjazdu. Myśmy nie o taką Ojczyznę walczyli i może wszyscy chcielibyśmy zaśpiewać te zwrotkę w pierwotnym, autentycznym brzmieniu.

Przesyłam serdeczne pozdrowienia

Jan Sznajder

[może Pan moje uwagi opublikować we „Wronieckich Sprawach”]



Dzięki inicjatywie Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego - Oddziału Wielkopolskiego w Poznaniu powstał album w hołdzie Synom Narodu Polskiego niewinnie cierpiącym, którzy stracili zdrowie i życie we wronieckim więzieniu.

Album składa się z pięciu części, a każda z nich dotyczy kolejnych zjazdów więźniów politycznych reżimu komunistycznego, które miały miejsce we Wronkach w latach: 1993, 1995, 1997, 2000 i 2002. Oprócz bogatych, kolorowych fotoreportaży (ok. 180 zdjęć i kilkanaście grafik), w albumie zamieszczono relacje ze zjazdów, mowy okolicznościowe, apele, przesłania, listy gratulacyjne, akty erekcyjne, fragmenty listów i wspomnień byłych więźniów... Album formatu A-4 liczy 55 stron (papier kredowy), wydany w nakładzie 600 egzemplarzy.

Jest to praca zbiorowa pod redakcją Pawła Bugaja (redaktora naczelnego tygodnika „Wronieckie Sprawy”). Wydawcą albumu jest Związek WPOS Oddział Wielkopolska przy współudziale Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej.

Album „Wronieckie zjazdy” sprzedawany był po raz pierwszy na V Zjeździe (29 czerwca 2002 r.) we Wronkach. Jest to cenna pamiątka nie tylko dla uczestników wronieckich zjazdów i ich rodzin, ale również i materiał o charakterze dokumentalnym. Utrwalone w nim znaki pamięci są trwałym świadectwem prawdy o dziejach polskich zmaganiach niepodległościowych oraz historii naszego miasta. Zachęcamy do nabycia tego albumu.

P.B.

Album „Wronieckie zjazdy”

DO NABYCIA

w Agencji Wydawniczo - Reklamowej
Pawła Bugaja
przy Placu Wolności 9 (budynek GS),
tel./fax: 2541616.

ZMARLI

MIESZKAŃCY GMINY WRONKI

Alfreda Łukasik lat 77
Wronki, zm. 01.08.2002 r.

+

Zygmunt Kaźmierczak lat 76
Wronki, zm. 11.08.2002 r.

SPROSTOWANIE

W poprzednim wydaniu „WS” błędnie podaliśmy imię zmarłego 36-letniego mieszkańca Biezdrowa, powinno być:

Maciej Brzóska.

Rodzinę i Czytelników - **przepraszamy.**



Koncertowali w strefie zero



11 września 2001 r. w wyniku napadu terrorystycznego runęły wieżowce WTC w Nowym Jorku

Ocierając łzy...

Po pięknych Światowych Dniach Młodzieży w Toronto (Kanada) **Chór Akademicki UAM w Poznaniu** udał się do Stanów Zjednoczonych. W Waszyngtonie **koncertowaliśmy na Kapitolu dla Hilary Clinton** i w wielu ośrodkach polonijnych.

W Nowym Jorku wystąpiliśmy m.in. w **strefie zero** - miejscu, gdzie 11 września runęły wieżowce WTC i w katedrze

św. Patryka na Manhattanie w czasie nabożeństwa żałobnego w intencji ofiar tej katastrofy.

To były wyjątkowo trudne koncerty, bo stanęliśmy twarzą w twarz z rodzinami ofiar i bohaterami tamtych dni - strażakami. Śpiewaliśmy na ściśniętych gardłach widząc płaczących Amerykanów. **Jacek Sykułski** - nasz dyrygent i kompozytor pieśni na czesć nowojorskich strażaków, także nie powstrzymał łez, gdy ją śpiewaliśmy. Długo dziękowano nam owacją

mi na stojąco ocierając łzy - w tym momencie i nam wolno już było razem z nimi zapłakać - odreagować napięcie i wzruszenie. To są niesamowite przeżycia. Serdecznie pozdrawiam czytelników *WS*, moich wychowanków i grono nauczycielskie z Chojna.

Alicja Tomczak - Raś

Śpiewaliśmy
dla Hilary Clinton

Z poczty
wakacyjnej

Serdecznie proszę o publikację mojego artykułu we "Wronieckich Sprawach".

Jak zabawić wroniecką młodzież?

"Cisza! Ta dzisiejsza młodzież jest nie do zniesienia!" – Takie i inne narzekania możemy usłyszeć z ust oburzonych dorosłych. Ale co można zrobić z pijanymi i naćpanymi nastolatkami robiącymi awantury na każdym kroku. Młodzież jest zdeprawowana próbami poprawy ich zachowania. Należy przede wszystkim zapytać: "Kto przeszkadza rozwydrzone dzieciaki czy nietolerancyjni rodzice"? Bo to oni stwarzają młodzieży okazję do tak skandalicznego zachowania: otwierając dyskoteki i puby w których alkohol (pomimo wiadomości, że może być sprzedawany powyżej 18 roku życia) jest kupowany przez bez przesady 14-latkę. Obecnie "starzy" są wypychani przez dzieciaki, które wyznaczyli już swoje terytorium w których Ci powyżej 18 lat czują się co najmniej dziwnie. Co mają zrobić? Gdzie się podziać? Każdy wie, że interes się kręci gdy jest głośno (muzyka techno) i gorąco a te restauracje i lokale bezalkoholowe (jedynie z lodami i kawą) nie mają szans zaistnieć na wronieckim rynku. No cóż młodzieży szalejcie a wy starzy narzekajcie, bo co innego wam pozostało.

Agnieszka Hryniewicz

PAPIEŻ W OJCZYŹNIE

Nasi też tam będą

Skromna, bo trzynastoosobowa reprezentacja naszego wronieckiego społeczeństwa zdecydowała się na bezpośredni udział w spotkaniu z Ojcem Świętym w Krakowie.

Organizacją tego wyjazdu zajęła się archidiecezja poznańska, a we Wronkach - proboszcz parafii boreckiej, ks. Marian Binek. Pielgrzymi z Poznania (około 2500 osób) do Krakowa pojadą trzema pociągami specjalnymi. Wszyscy zaopatrzeni zostali w bilet na przejazd z miejscówką oraz miejscówkę do sektora na Błoniach w Krakowie. Na Błoniach organizatorzy spodziewają się około 4 500 000 wiernych.

W czasie Mszy św. na Krakowskich Błoniach Wielkopoleanie będą m.in. świadkami **beatyfikacji Siostry Sancji Janiny Szymkowiak** - córki wielkopolskiej ziemi ze Zgromadzenia Sióstr Serafitek.

Tydzień później, w niedzielę, dnia 25 sierpnia br. o godz. 18.00 w Poznaniu nastąpi uroczyste przeniesienie relikwii Bł. Sancji z domu prowincjalnego Sióstr Serafitek przy ul. św. Rocha 13 do kościoła pw. św. Rocha. Relikwie zostaną umieszczone w ołtarzu poświęconym Najświętszemu Sercu Jezusa.

Uroczystości tej przewodniczył będzie ks. Arcybiskup Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański, a do udziału w niej zaprasza się wszystkich chętnych.

K.T.

Szkoleniowo - rekreacyjnie w Chojnie

Przez tydzień **Mala Marynia** przebywała na zgrupowaniu w Chojnie. Wypoczynek połączony był ze szkoleniem. Młodych tancerzy czeka ważny występ - na jubileuszu 10-lecia Amiki (31 sierpnia).

Występ dla wczasowiczów nad Jez. Radziszewskim



Biesiada z książką w Morminie



Była to doroczna impreza z cyklu „Jan z Ostroroga w gości prosi”. Tym razem z zaproszenia skorzystało TMZW, którego prezesi - Ireneusz Wowie i Grazyna Kaźmierczak reprezentowali gminę Wronki, prezentując wydawnictwa stowarzyszenia. Fot.: G. Kaźmierczak

Na starej fotografii

Remont mostu drogowego we Wronkach wzbudza duże zainteresowanie mieszkańców Wronek. Wielu obserwuje jego przebieg, inni - ci starsi mieszkańcy - przypominają sobie budowę mostu betonowego i likwidację starego - drewnianego, albo też budowę mostu żelaznego - kolejowego w czasie okupacji. Jednym słowem - **MOSTY** - to temat bardzo żywy w obecnym czasie. Zachęcamy Czytelników „WS” do zwierzeń na łamach naszego tygodnika.

Pan **Antoni Pawłowski** przekazał nam zdjęcie (z rodzinnego albumu), które pokazuje bardzo wysoki poziom wody w Warcie - zapewne podczas powodzi, w którym roku nie potrafi określić. Informuje natomiast, że na moście stoi (wśród innych) ojciec Leon, który pracował przy budowie tegoż mostu. (P.B.)



Z poczty wakacyjnej

POZDROWIENIA Z URLOPU!



... lepiej być nie może!

Dziwnówek

Redakcja „Wronieckie Sprawy”

Spójrzcie... Nic dodać nic ująć!

Hania i Ewa

NA WAKACYJNYM SZLAKU



W Chojnie jest wiele atrakcji, ten sfatygowany obiekt przy przeprowie promowej powinien należeć do zażytków minionej epoki, ale ślady wyraźnie temu zaprzeczają - nadal jest użytecznie publiczny!



foto: Paweł Bugaj

Wakacje w mieście raczej nie obfitują w imprezy organizowane dla dzieci. Dobrze jednak, że one same próbują wypełnić sobie czas nawet na przyulicznym skwerze, np. przed redakcją „WS”, na ul. Powstańców Wlkp.

Przedwyborcze obserwacje



Pan burmistrz **Kazimierz Michalak**, do tej pory jako jedyny zadeklarował się kandydować na Urząd Burmistrza. Czy rzeczywiście po październikowej „rewolucji” będzie można powiedzieć o nim: **PAN 2002** - roku?

Innym kandydatem, o którym mówią na mieście, jest radna **Krystyna Tomczak**. Być może..., już w maju przymierzała się do burmistrzowskiego „łańcucha władzy” - na zdjęciu obok.

foto: Paweł Bugaj

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

PSZ - 02

ABCCDTE/bcdefh



- obowiązkowe badania techniczne
- usługi diagnostyczne
- znakowanie pojazdów

czynna:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

X pierwsze badania techniczne samochodów sprowadzanych z zagranicy

X ciężarowych powyżej 16 t
X z zamontowaną inst. gazową

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- Blachy dachówkopodobne i trapezowe cięte na wymiar
- Blachy trapezowe ocynkowane oraz w powłoce ALU, CYNK
- Dachówki betonowe UNIBET, PRODACH, IBF, BRAAS
- Dachówki ceramiczne ROBEN, WIEKOR, MULLER
- Okna dachowe VELUX, OKPOL, FAKRO, wyłazy dachowe
- Rynny PCV, obróbki blacharskie, blachy płaskie
- Płyta falista ONDURA USA, gonty papowe
- Systemy dociepleń, wełna ROCKWOOL
- Ekologiczne szamba PCV, rury drenarskie
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Grzejniki miedziane, aluminiowe oraz stalowe

MONTAŻ - TRANSPORT - RATY
„PROMOTECH” Brzeźno ul. Dolna 10;
tel.: (067) 255-19-83

OGŁOSZENIA DROBNE

Przydomowe oczyszczalnie ścieków;
tel.: 061 292 22 40

Sprzedam działkę budowlaną na Zamościu, przy ul. Myśliwskiej, o pow. 0,51 ha,
tel.: 254 06 51

Sprzedam działkę budowlaną we Wronkach 0 606 449 802

Cyklinowanie, układanie paneli ściennych i podłogowych 0 503 959 643

KÄRCHER – usługi 0 605 286 367,
0 605 246 786

Sprzedam pilnie piec akumulacyjny z pełną automatyką (ogrzewa ok. 25 m²)
cena 1100 zł tel. 254 94 68

Sprzedam pilnie i tanio lampę Bioptron II (średnica 15 cm); tel. (061) 292 35 59

Sprzedam mieszkanie 0 501 602 224

Sprzedam poloneza Caro 1,6 inst. gazowa rok 1993 tel. 0 504 062 450

Kupię zagraniczny wózek dla dziecka 254 01 01 po 18°

Angielski – 15zł/45 minut 0 501 467 4181

Sprzedam mieszkanie na wsi - 2 pokoje, kuchnia, łazienka w budynku 4-rodzinnym, (bezczynszowe) w okolicy Obrzycka; cena 18.000 zł. Tel. 0 604 141 412

Hipoteka - dowolny cel, tel. 254 27 05

SPRZEDAM DOM WE WRONKACH

na osiedlu Zamość, ul. Dębowa 15
- wysoki parter do wykończenia 152 m²

Góra 3 pokoje, kuchnia i spiżarka, przedpokój z drzwiami balkonowymi.

Dół 2 pokoje, mała kuchnia, łazienka, pralnia, suszarnia bielizny

kotłownia węglarnia pomieszczenia gospodarcze – działka 400 m².

Tel.: 0 603 768 807

(0-67) 254 03 44 Cena 90.000,-

Sprzedam
mieszkanie
na os. Słowiańskim
+garaż
604 433 568

OGŁOSZENIA

drobne - 60 groszy za słowo
ramka - 25zł + VAT za 20cm²

Hurtownia

poleca:

✓ styropian

✓ kleje do styropianu

✓ siatki itp.

✓ materiały docieplające

na stropy, poddasza, posadzki

✓ kleje do płytek, gipsy

✓ wszelkie materiały

budowlane

Nowe, jeszcze niższe ceny - sprawdź!
z dostawą na miejsce

PPHU KAKABA Ćmachowo 46,
tel. 0 602 752 342, 604 640 369

Serdecznie zapraszamy

KOMINKI
Najtańsze ogrzewanie
WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
Bartłomiej Foremski
Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:
- PŁYTY NIDAGIPS
i profile
w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

raty bez
złyrańtów

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE
- NOWOŚĆ!
- KOMPUTEROWA MIESZALNIA FARB

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn - pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel./fax: 254 94 76

płatność kartami bankowymi
DOGODNY DOJAZD I PARKING

Romuald Ajchler przysłał nam komunikat Fundacji
Polsko - Niemieckie Pojednanie z prośbą o zamiesz-
czenie na łamach Wronieckich Spraw.

Fundacja Polsko - Niemieckie Pojednanie

Duńska Fundacja Hojgaard & Schultz dla Byłych Robotników Przymusowych zamierz rozpocząć wypłaty świadczeń finansowych osobom, które wykonały pracę przymusową w czasie II wojny światowej dla duńskiej firmy Hojgaard & Schultz S.A. lub dla jej filii na obszarze III Rzeszy i terenach przez nią okupowanych. Świadczeniami mogą być objęte jedynie osoby żyjące w dniu 6 lipca 2001 roku.

Duńska firma budowlana i konstrukcyjna Hojgaard & Schultz w czasie II wojny światowej wykonywała prace drogowe i budowlane działając w Niemczech, Polsce i Serbii pod własną nazwą i poprzez swoje filie. W Polsce firma prowadziła także fabrykę asfaltu pod nazwą "Kemi" (Chemia) niedaleko stacji kolejowej w Pruszkowie pod Warszawą, a także firmę "Contractor" (przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Contractor, Spółka Akcyjna) zajmująca się budową dróg w Warszawie w latach 1940-1944 oraz budową tam i wałów przy Kępie Zawadowskiej nad Wisłą. Firma Contractor uczestniczyła także w budowie dróg, wałów i tam w pobliżu Częstochowy. W Serbii spółka Hojgaard & Schultz brała udział w ramach przedsiębiorstwa "Groupe Danoise" między innymi w budowie mostu na rzece Sawa w Belgradzie.

Osoby, które wykonywały roboty przymusowe na wyżej wymienionych budowach lub w przedsiębiorstwach budowlanych, konstrukcyjnych lub produkcyjnych prowadzonych przez firmę Hojgaard & Schultz S.A. lub przez jej firmy córki mogą starać się o wypłatę świadczenia z duńskiej Fundacji Hojgaard & Schultz. Jeżeli poszkodowany spełnił ww. warunki i zmarł po dniu 6 lipca 2001, Fundacja może wypłacić świadczenie spadkobiercom tej osoby. Świadczenia nie przysługują natomiast spadkobiercom osób poszkodowanych, które zmarły przed dniem 6 lipca 2001r.

Kapitał Fundacji wynosi 3 miliony koron duńskich i jest w całości przeznaczony na wypłatę świadczeń. Określenie wysokości świadczeń przyznanych poszczególnym osobom nastąpi dopiero po zebraniu wszystkich wniosków od zainteresowanych.

Formularze wniosków można uzyskać w Ośrodku Informacji Fundacji "Polsko-Niemieckie Pojednanie" w Warszawie, przy ul. Wspólnej 30. lub pobrać ze strony internetowej Fundacji Hojgaard & Schultz: www.hsfond.dk (informacja i wniosek w języku polskim). Wnioski prosimy przysyłać na adres Fundacji Hojgaard & Schultz podany w formularzu lub na adres: Fundacja "Polsko-Niemieckie Pojednanie", Dział współpracy z Zagranicą, 00-921 Warszawa, ul. Krucza 36. Termin składania wniosków upływa z dniem 30 listopada 2002.

Szczegółowych informacji udziela Dział Współpracy z Zagranicą Fundacji "Polsko-Niemieckie Pojednanie", ul. Krucza 36, 00-921 Warszawa, tel. 0-prefix-22695 99 62.

Rzecznik prasowy FPNP
Magda Cieszkowska

Odpowiedź, którą poseł otrzymał z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego na interwencję w sprawie remontu mostu we Wronkach, przesłał nam z prośbą o zamieszczenie na łamach Wronieckich Spraw.



Marszałek Województwa Wielkopolskiego
DT. III5420/73/02

Pan Romuald Kazimierz Ajchler
Posel na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do Pisma Pana Posła Nr 023/RA/193/02 uprzejmie informuję, że pomimo wielu starań podjętych w celu doprowadzenia do jak najmniejszych uciążliwości dla mieszkańców Wronek, które mogą wystąpić w trakcie remontu mostu na rzece Warcie, trudno było znaleźć optymalny wariant wykonania tego zadania.

Niestety, niemożliwe do spełnienia są wszystkie postulaty mieszkańców Wronek. Przez cały czas trwania remontu będzie zapewnione przejście dla pieszych (nie można prowadzić remontu bez wyłączenia ruchu kołowego). Nie jest też możliwe ustawienie mostu pontonowego, nie tylko z uwagi na znaczne koszty jego wynajęcia podrażające o ok. 3mln. złotych koszt całego przedsięwzięcia (co stanowić może podrożenie wykonania remontu o około 30%) ale również z uwagi na problemy z zainstalowaniem takiego mostu oraz na trudne do spełnienia zapewnienie bezpieczeństwa ruchu na nim. W sprawie pozyskania pomocy wojska dla założenia mostu pontonowego WZDW uzyskał odpowiedź negatywną z Dowództwa Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

Udało się natomiast skrócić okres wyłączenia mostu z ruchu, co uzyskano poprzez zmianę wykonawcy (w ramach Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych). Zmiana polega na podjęciu się zadania przez inny niż pierwotnie oddział tego przedsiębiorstwa (oddział we Włocławku), który deklaruje skrócenie wykonania remontu aż o 6,5 miesiąca. W dniu 22 lipca na spotkaniu z Burmistrzem oraz Przewodniczącym Rady Miasta Wronki ostatecznie ustalono, że rozpoczęcie remontu nastąpi w dniu 24 lipca br. a termin jego zamknięcia dla ruchu samochodowego w nastąpi w dniu 7 sierpnia. Termin otwarcia dla ruchu samochodowego przypadałby na 15 grudnia br. Wiosną 2003 roku prowadzone byłyby jedynie prace wykończeniowe, nie pociągające za sobą konieczności zamykania mostu dla ruchu.

Z up. MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA

Bogdan Zastawny
Członek Zarządu

Szkoleniowo - rekreacyjnie w Chojnie

Przez tydzień **Mała Marynia** przebywała na zgrupowaniu w Chojnie. Wypoczynek połączony był ze szkoleniem. Młodych tancerzy czeka ważny występ - na jubileuszu 10-lecia Amiki (31 sierpnia).

Występ dla wczasowiczów nad Jez. Radziszewskim



Opiekunka zespołu,
Letania Gromadzińska
z dziewczętami

Biesiada z książką w Morminie



Była to doroczna impreza z cyklu „Jan z Ostroroga w gości prosi”. Tym razem z zaproszenia skorzystało TMZW, którego prezesi - Ireneusz Wowie i Grazyna Kaźmierczak reprezentowali gminę Wronki, prezentując wydawnictwa stowarzyszenia. Fot.: G. Kaźmierczak

Na starej fotografii

Remont mostu drogowego we Wronkach wzbudza duże zainteresowanie mieszkańców Wronek. Wielu obserwuje jego przebieg, inni - ci starsi mieszkańcy - przypominają sobie budowę mostu betonowego i likwidację starego - drewnianego, albo też budowę mostu żelaznego - kolejowego w czasie okupacji. Jednym słowem - **MOSTY** - to temat bardzo żywy w obecnym czasie. Zachęcamy Czytelników „WS” do zwierzeń na łamach naszego tygodnika.

Pan Antoni Pawłowski przekazał nam zdjęcie (z rodzinnego albumu), które pokazuje bardzo wysoki poziom wody w Warcie - zapewne podczas powodzi, w którym roku nie potrafi określić. Informuje natomiast, że na moście stoi (wśród innych) ojciec Leon, który pracował przy budowie tegoż mostu. (P.B.)



Z poczty wakacyjnej

POZDROWIENIA
Z URLOPU!

... lepiej być nie może!

Dziwnówek

Redakcja „Wronieckie Sprawy”

Spójrzcie... Nic dodać nic ująć!

Hania i Ewa



fot: Paweł Bugaj

Wakacje w mieście raczej nie obfitują w imprezy organizowane dla dzieci. Dobrze jednak, że one same próbują wypełnić sobie czas nawet na przyulicznym skwerze, np. przed redakcją „WS”, na ul. Powstańców Wlkp.

Przedwyborcze obserwacje



Pan burmistrz **Kazimierz Michalak**, do tej pory jako jedyny zadeklarował się kandydować na Urząd Burmistrza. Czy rzeczywiście po październikowej „rewolucji” będzie można powiedzieć o nim: **PAN 2002** - roku?

Innym kandydatem, o którym mówią na mieście, jest radna **Krystyna Tomczak**. Być może... już w maju przymierzała się do burmistrzowskiego „łańcucha władzy” - na zdjęciu obok.

fot: Paweł Bugaj

NA WAKACYJNYM SZLAKU



W Chojnie jest wiele atrakcji, ten sfatygowany obiekt przy przeprawie promowej powinien należeć do zażytków minionej epoki, ale ślady wyraźnie temu zaprzeczają - nadal jest użytecznie publiczny!

fot. / Vowie